

23.01.02 notatka pediatry w książeczce: "Atopia skórna. Zmiany skórne silnie zaoognione. Można szczepić II DTP i I Polio (Imovax)".

Po około 10 dniach na ciele naszego 3- miesięcznego synka pojawiły się sączące i swędzące zmiany na całym ciele (także skóra głowy, okolice genitaliów), oprócz pleców. Miał skrępowane rączki, żeby się nie zadrapał:(  
Buzia napuchnięta.

11.02.02 wizyta w poradni alergologicznej. Lekarka zobaczywszy dziecko nie podjęła się leczenia:  
skierowanie do szpitala - do wglądu.

Kolejna lekarka po kilku próbach leczenia antybiotykiem poddaje się i kieruje do profesora dermatologa, który daje pismo o odroczeniu szczepień.  
Niestety pismo zostało zniszczone przez kolejnego pediatrę w przychodni, a kopii niestety nie zrobiłam.

Po w/w szczepieniach podwyższone próby wątrobowe: AST (3 krotnie powyżej dopuszczalnej normy) - trafiaamy do poradni chorób wątroby.

Nikt, pediatra, inni lekarze specjaliści, z którymi mieliśmy kontakt nie wziął pod uwagę tego, że dziecko, które ma ponad 50-krotnie podwyższony poziom IgE, z niedoborem odporności nie powinno być szczepione